

Fragment Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 22 lipca 1944 roku

(...) **R o d a c y!**

Naród walczący z okupantem niemieckim o wolność i niepodległość stworzył swą reprezentację, swój podziemny parlament - Krajową Radę Narodową. Weszli do Krajowej Rady Narodowej reprezentanci stronnictw demokratycznych - ludowcy, demokraci, socjaliści, członkowie P[olskiej]P[artii]R[obotniczej] i innych organizacji. Podporządkowały się Krajowej Radzie Narodowej organizacje Polonii zagranicznej i w pierwszym rządzie Związek Patriotów Polskich i stworzona przezeń Armia.

Krajowa Rada Narodowa, powołana przez walczący naród, jest jedynym legalnym źródłem władzy w Polsce.

Emigracyjny „rząd” w Londynie i jego delegatura w Kraju jest władzą samowładczą, władzą nielegalną. Opiera się na bezprawnej faszystowskiej konstytucji z kwietnia 1935 roku. „Rząd” ten hamował walkę z okupantem hitlerowskim, swą awanturyczną polityką pchał Polskę ku nowej katastrofie.

W chwili wyzwolenia Polski, w chwili gdy sojusznicza Armia Czerwona i wraz z nią Wojsko Polskie wypędzając okupanta z Kraju, w tym momencie musi powstać legalny ośrodek władzy, który pokieruje walką narodu o ostateczne wyzwolenie.

Dlatego Krajowa Rada Narodowa, tymczasowy parlament narodu polskiego, powołała

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego

jako legalną tymczasową władzę wykonawczą dla kierowania walką wyzwolenczą narodu, zdobycia niepodległości i odbudowy państwowości polskiej.

Krajowa Rada Narodowa i Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego działają na podstawie konstytucji z 17 marca 1921 roku, jedynie obowiązującej konstytucji legalnej, uchwalonej prawnie. Podstawowe założenia konstytucji z 17 marca 1921 r. obowiązywać będą aż do zwołania wybranego w głosowaniu powszechnym, bezpośrednim, równym, tajnym i stosunkowym Sejmu Ustawodawczego, który uchwali, jako wyraziciel woli narodu, nową konstytucję.

R o d a c y!

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego za naczelne swe zadania uważa wzmożenie udziału narodu polskiego w walce o zniwiedzenie Niemiec hitlerowskich.

Wybiła godzina odwetu na Niemcach za męki i cierpienia, za spalone wsie, za zburzone miasta, zniszczone kościoły i szkoły, za łapanek, obozy i rozstrzeliwania, za Oświęcim, Majdanek, Treblinkę, za wymordowanie getta.

R o d a c y!

Sojusznicza Armia Czerwona swym bohaterstwem i ofiarnością zadała miazdzące ciosy Niemcom hitlerowskim. Armia Czerwona jako armia wyzwolenicza wkroczyła do Polski.

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego wzywa ludność i wszystkie podległe mu władze do jak najściślejszego współdziałania z Czerwoną Armią i najwydatniejszej dla niej pomocy. Jak najwydatniejszy udział Polaków w wojnie zmniejszy cierpienia narodu i przyspieszy koniec wojny.

Chwytajcie za broń! Bijcie Niemców wszędzie, gdzie ich napotkacie! Atakujcie ich transporty, udzielajcie informacji, pomagajcie żołnierzom polskim i sowieckim! Na terenach wyzwolonych wypełniajcie karnie nakazy mobilizacyjne i śpieszcie do szeregów Wojska Polskiego, które pomści klęskę wrześniową i wraz z armiami Narodów Sprzymierzonych zgotuje Niemcom nowy Grunwald!

Stawajcie do walki o wolność Polski, o powrót do Matki-Ojczyzny starego polskiego Pomorza i Śląska Opolskiego, o Prusy Wschodnie, o szeroki dostęp do morza, o polskie słupy graniczne nad Odrą!

Źródło: *Źródła do dziejów Polski w XIX i XX wieku. Lata 1939-1945*, t. IV część 2, pod redakcją naukową: Adama Koseckiego, Józefa Ryszarda Szaflika, Romualda Turkowskiego, s. 315-316.

1944 lipiec 25, Moskwa. – Porozumienie między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o stosunkach między radzieckim wodzem naczelnym a polską administracją po wkroczeniu wojsk radzieckich na terytorium Polski.

(...)

Artykuł 1

W strefie działań wojennych na terytorium Polski po wkroczeniu wojsk radzieckich władza najwyższa i odpowiedzialność we wszystkich sprawach dotyczących prowadzenia wojny, w okresie czasu niezbędnego dla przeprowadzenia operacji wojennych, koncentruje się w ręku wodza naczelnego wojsk radzieckich.

Artykuł 6

Z chwilą gdy jakkolwiek część wyzwolonego terytorium Polski przestanie być strefą bezpośrednich operacji wojennych, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego obejmie całkowite kierownictwo wszystkimi sprawami administracji cywilnej.

Artykuł 7

Wszyscy ci, którzy wchodzi w skład wojsk radzieckich na terytorium Polski, będą podlegać jurysdykcji radzieckiego wodza naczelnego. Wszyscy zaś ci, którzy wchodzi w skład Polskich Sił Zbrojnych, będą podlegać wojskowym ustawom i regulaminom polskim. Jurysdykcji tej będzie podlegać również ludność cywilna na terytorium polskim, nawet w wypadkach dotyczących przestępstw popełnionych w strefie operacji wojennych, które to przestępstwa podlegają jurysdykcji radzieckiego wodza naczelnego. W wypadkach spornych kwestia jurysdykcji będzie rozstrzygana drogą wspólnego porozumienia między radzieckim wodzem naczelnym a pełnomocnikiem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

Źródło: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko – radzieckich*, t.8, Warszawa 1974, s.156-157.

**Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego
z dnia 24 sierpnia 1944 r.
o rozwiązaniu tajnych organizacji wojskowych na terenach wyzwolonych.**

Na podstawie ustawy Krajowej Rady Narodowej z dnia 15 sierpnia 1944 r. o tymczasowym trybie wydawania dekretów z mocą ustawy Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego postanawia a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza, co następuje:

Art. 1. Wielkie zadanie uwolnienia Ojczyzny spod okupacji hitlerowskiej i zapewnienia narodowi naszemu trwałego pokoju, wymagają szybkiej organizacji, rozbudowy i ujednoczenia odrodzonego Wojska Polskiego, aby w sojuszu z bratnią Armią Czerwoną, z Armiami Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych doprowadzić do pełnego zwycięstwa. Z chwilą powołania jednolitego Wojska Polskiego i uwolnienia wielkich połaci kraju, tracą rację bytu wszystkie tajne organizacje wojskowe i pomocniczo-wojskowe na terenach wyzwolonych. Obecnie obowiązkiem każdego żołnierza każdego oficera, podoficera i szeregowca tajnych organizacji wojskowych jest oddać swe siły, wiedzę i talent dla Polski w szeregach odrodzonego Wojska Polskiego. Zgodnie z powyższym rozwiązuje się wszystkie tajne organizacje wojskowe na terenach wyzwolonych.

Art. 2. Cały dorobek tych organizacji jak również broń i zaopatrzenie winny być przekazane władzom Wojska Polskiego.

Art. 3. Wszyscy członkowie tajnych organizacji wojskowych, o ile nie podlegają mobilizacji na podstawie ogłoszonego dekretu, mogą wstąpić jako ochotnicy do Wojska Polskiego.

Art. 4. Służba w tajnych organizacjach wojskowych będzie zaliczona do służby w Wojsku Polskim.

Art. 5. Uznaje się wszystkie stopnie i odznaczenia wojskowe nadane przez kompetentnych Dowódców tajnych organizacji wojskowych do dnia oswobodzenia terenów. Sposób weryfikacji tych stopni i odznaczeń zostanie ustalony rozkazem Kierownika Resortu Obrony Narodowej.

Art. 6. Za uchylanie się od postanowień niniejszego dekretu winni będą po ciągnięci do odpowiedzialności karnej we dług przepisów wojskowego kodeksu karnego.

Art. 7. Wykonanie niniejszego dekretu porucza się Kierownikowi Resortu Obrony Narodowej w porozumieniu z Kierownikiem Resortu Bezpieczeństwa Publicznego.

Art. 8. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Źródło: Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 24 sierpnia 1944 r. w sprawie rozwiązania tajnych organizacji wojskowych na terenach wyzwolonych, Dz.U. 1944 nr 3 poz. 12.

**KOMENDANT PODOKRĘGU RZESZÓW DO KOMENDANTA KRAKÓW:
WROGOŚĆ PKWN I NKWD W STOSUNKU DO AK**

DEPESZA SZYFR

Nr 116
118 Mewa do 40, 09 z 41

O. VI L. dz. 9923/44

Dnia 11 października 1944
Nadana 13.10.44

Otrzymana i odczytana 13.10.44

Garda

Nasilenie akcji sowietów i Polskiego Komitetu Wyzwolenia [Narodowego] przeciw Armii Krajowej stale narasta. Aresztowania szeregów i oficerów trwają stale na całym terenie. Przy badaniach stosuje się bicie nawet kobiet. Dochodzeniami organów [Polskiego] Komitetu W[yzwolenia] N[arodowego] kieruje NKWD (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRR). Na zebraniu delegatów powiatowych prop[agandy] i inf[ormacji] w Rzeszowie 9 X zapowiedziano bardzo ostry kurs przeciw AK.

[Kazimierz Putek] Zworny

Źródło: *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945*, Wyd. Gryf, t. IV 1944-1945, s. 49-50.

Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 30 października 1944 r. o ochronie Państwa.

Na podstawie ustawy Krajowej Rady Narodowej z dnia 15 sierpnia 1944 r. o tymczasowym trybie wydawania dekretów z mocą ustawy Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego postanawia a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza, co następuje:

Art. 1. Kto zakłada związek, mający na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego, albo kto w takim związku bierze udział, kieruje nim, dostarcza mu broni lub udziela mu innej pomocy, podlega karze więzienia lub karze śmierci.

(...)

Art. 3. Kto dopuszcza się gwałtownego zamachu na:

a) organ państwowy lub samorządowy albo na osobę, współdziałającą z takim organem,

b) jednostkę Polskich Sił Zbrojnych lub Sprzymierzonych albo osobę, należącą do nich,

c) zakłady, urządzenia, lub komunikację powszechnego lub wojskowego użytku,

podlega karze więzienia lub karze śmierci.

(...)

Art. 6. Kto w czasie wojny bez prawnego zezwolenia władzy wyrabia, przechowuje, nabywa lub zbywa aparat radiowy, nadawczy lub odbiorczy, podlega karze więzienia lub karze śmierci.

(...)

Art. 8. Kto w czasie wojny zakłada związek mający na celu przestępstwo albo związek, którego istnienie, ustrój lub cel ma pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej albo kto w takim związku bierze udział, kieruje nim lub udziela mu pomocy,

podlega karze więzienia lub karze śmierci.

(...)

Art. 11. Kto mając wiarygodne wiadomości o przestępstwach określonych w art. 1-11 niniejszego dekretu, lub o przygotowaniach do ich popełnienia zaniecha donieść o tym w porę władzy,
podlega karze więzienia lub karze śmierci.

Art. 12. W razie skazania za przestępstwa przewidziane w art. 1-11 niniejszego dekretu orzeka się ponadto utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

Źródło: Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 30 października 1944 r. o ochronie państwa, Dz.U. 1944 nr 10 poz. 50.

ROZKAZ GEN. LEOPOLDA OKULICKIEGO DO ŻOŁNIERZY O ROZWIĄZANIU ARMII KRAJOWEJ

M.P. 19 stycznia 1945

Postępująca szybko ofensywa sowiecka doprowadzić może do zajęcia w krótkim czasie całej Polski przez Armię Czerwoną. Nie jest to jednak zwycięstwo słusznej sprawy, o którą walczyliśmy od roku 1939. W istocie bowiem - mimo stwarzanych pozorów wolności - oznacza to zmianę jednej okupacji na drugą, prowadzoną pod przykrywką Tymczasowego Rządu Lubelskiego, bezwolnego narzędzia w rękach rosyjskich.

Żołnierze! Od 1 września 1939 r. Naród Polski prowadzi ciężką i ofiarną walkę o jedyną Sprawę, dla której warto żyć i umierać: o swą wolność i wolność człowieka w niepodległym Państwie.

Wyrazicielem i rzecznikiem Narodu i tej idei jest jedyny i legalny Rząd Polski w Londynie, który walczy bez przerwy i walczyć będzie nadal o nasze słuszne prawa.

Polska, według rosyjskiej receptury, nie jest tą Polską, o którą bijemy się szósty rok z Niemcami, dla której popłynęło morze krwi polskiej i przecierpiano ogrom męki i zniszczenie Kraju. Walki z Sowietami nie chcemy prowadzić, ale nigdy nie zgodzimy się na inne życie, jak tylko w całkowicie suwerennym, niepodległym i sprawiedliwie urządzonym społecznie Państwie Polskim.

Obecne zwycięstwo sowieckie nie kończy wojny. Nie wolno nam ani na chwilę tracić wiary, że wojna ta skończyć się może jedynie zwycięstwem jedynie słusznej Sprawy, tryumfem dobra nad złem, wolności nad niewolnictwem.

Żołnierze Armii Krajowej !

Daję Wam ostatni rozkaz. Dalszą swą pracę i działalność prowadźcie w duchu odzyskania pełnej niepodległości Państwa i ochrony ludności polskiej przed zagładą. Starajcie się być przewodnikami Narodu i realizatorami niepodległego Państwa Polskiego. W tym działaniu każdy z Was musi być dla siebie dowódcą. W przekonaniu, że rozkaz ten spełnicie, że zostaniecie na zawsze wierni tylko Polsce oraz by Wam ułatwić dalszą pracę - z upoważnienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zwalnim Was z przysięgi i rozwiązuję szeregi A[rmii]K[rajowej].

W imieniu służby dziękuję Wam za dotychczasową ofiarną pracę.

Wierzę głęboko, że zwycięży nasza Święta Sprawa, że spotkamy się w prawdziwie wolnej i demokratycznej Polsce.

Niech żyje Wolna, Niepodległa, Szczęśliwa Polska.

Dowódca Sił Zbrojnych w Kraju

[Leopold Okulicki] Niedźwiadek
Gen[erał] Bryg[ady]

Źródło: *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945*, Wyd. Gryf, t. V 1944-1945, s. 239-240.

**TAJNY ROZKAZ GEN. LEOPOLDA OKULICKIEGO DO KOMENDANTÓW
OBSZARÓW, OKRĘGÓW I PODOKRĘGÓW ARMII KRAJOWEJ**

M.P. 19 stycznia 1945
L. Dz. Nr 32/K

Tajne

(...)

3. W zmienionych warunkach nowej okupacji, działalność naszą nastawić musimy na odbudowę niepodległości i ochronę ludności przed zagładą.

4. W tym celu i w tym duchu wykorzystać musimy wszystkie możliwości działania legalnego, starając się opanować wszystkie dziedziny życia Tymczasowego Rządu Lubelskiego.

5. A[rmia]K[rajowa] zostaje rozwiązana. Dowódcy nie ujawniają się. Żołnierzy zwolnić z przysięgi, wypłacić dwumiesięczne pobory i zamelinować. Pozostałe zasoby gotówki i sprzętu meldować odwrotnie do Równika (kryptonim K[omenda]G[łówna] AK). Zachować małe, dobrze zakonspirowane sztaby i całą sieć radio. Utrzymać łączność ze mną i działajcie (tak w tekście) w porozumieniu z aparatem Delegata Rządu.

6. Rozkaz ten po wykorzystaniu zniszczyć.

D-ca Sił Zbrojnych w Kraju
(-) [Leopold Okulicki] Niedźwiadek,
Gen[erał] Bryg[ady]

Źródło: A. Chmielarz, *Trzy rozkazy Niedźwiadka*, Gazeta Wyborcza nr 17, 20 I 1995, s. 12.

**TRZECI ROZKAZ GEN. LEOPOLDA OKULICKIEGO DO ŻOŁNIERZY ARMII
KRAJOWEJ**

M.P. 19 stycznia 1945
L. Dz. Nr 33/K

Żołnierze Armii Krajowej!

Daję Wam ostatni rozkaz. Dalszą swą pracę i działalność prowadźcie w duchu odzyskania pełnej niepodległości Państwa Polskiego i ochrony ludności polskiej przed zagładą. Starajcie się być przewodnikami Narodu i realizatorami niepodległego Państwa Polskiego. W tym działaniu każdy z Was musi być dla siebie dowódcą.

W przekonaniu, że rozkaz ten spełnicie, że zostaniecie na zawsze wierni tylko Polsce oraz by Wam ułatwić dalszą pracę, z upoważnienia Pana Prezydenta R[zeczypospolitej] P[olskiej] zwalnim Was z przysięgi i rozwiązuję szeregi A[rmii]K[rajowej]. W imieniu służby dziękuję Wam za dotychczasową ofiarną pracę.

Wierzę głęboko, że zwycięży nasza święta Sprawa, że spotkamy się w prawdziwie wolnej i demokratycznej Polsce.

Niech żyje Wolna, Niepodległa, Szczęśliwa Polska.

D-ca Sił Zbrojnych w Kraju
(-) [Leopold Okulicki] Niedźwiadek,
Gen[erał] Bryg[ady]

Źródło: A. Chmielarz, *Trzy rozkazy Niedźwiadka*, Gazeta Wyborcza nr 17, 20 I 1995, s. 12-13.

PLK JAN ZIENTARSKI DO GEN. LEOPOLDA OKULICKIEGO: PRZEŚLADOWANIE OFICERÓW AK PRZEZ NKWD

DEPESZA SZYFR

Nr 681

Wanda 47 do 11

Jodła

Dnia 21 lutego 45

Nadana 25.2.45

O.VI L. dz. 1193/45

Otrzymana 25.2.45

Odczytana 26.2.45

Meldunek sytuacyjny

W Lubartowie pod Lublinem jest obóz dla oficerów A[rmii]K[rajowej], oraz oficerów z armii [Michała Roli] Żymierskiego, którym udowodniono przynależność do AK, lub inne „przestępstwa” polityczne. W obozie jest około sześć tysięcy oficerów. Obóz jest kierowany i dozorowany przez NKWD (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRR). Warunki higieniczne, odżywianie i traktowanie fatalne.

Co kilka dni wywozi się większą partię więźniów w niewiadomym kierunku.

Oficerowie wywożeni do obozu są już w większości skatowani i wycięczeni.

Na terenie okręgu wszystkie więzienia są już zapełnione żołnierzami AK.

Aresztowania trwają w dalszym ciągu. Liczę się, że po pierwszej fali aresztowań indywidualnych i rozpracowaniu nas może nastąpić masówka aresztowań.

W pierwszych dniach lutego aresztowano wicewojewodę Kieleckiego ob[ywatela] Andrzejewskiego i kilku innych z Delegatury Rządu.

Po decyzji krymskiej duże rozgoryczenie do Aliantów, tym niemniej nastrój jest wrogi wobec tymczasowego rządu lubelskiego i ZSRR (Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich). Nadal przebija wiara, że sprawa nasza będzie inaczej rozwiązana, a Rząd nasz nie dopuści do rozbioru Polski i podporządkowania się Rosji.

[płk Jan Zientarski] Mieczysław

Źródło: *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945*, Wyd. Gryf, t. IV 1944-1945, s. 284-285.

1945 luty 22, Moskwa. – Z protokołu posiedzenia Rady Ministrów RP. Sprawozdanie z pobytu delegacji rządu polskiego w Moskwie złożone przez przewodniczącego B[olesława] Bieruta.

(...)

Zwróciliśmy się także z całym szeregiem prośb dotyczących konkretnych naszych potrzeb. Przede wszystkim chodziło nam o ustalenie dokładnych stosunków w związku z działaniami na terenach wyzwolanych przez Armię Czerwoną.

W sprawie tej została powzięta przez Komitet Obrony Państwa uchwała, która wprowadza zasadę, że administracja polska działa na całym terenie oswojonych ziem polskich, a więc aż do nowych granic, które ostatecznie zostaną ustalone na konferencji pokojowej. Aby uniknąć naturalnych nieporozumień, jakie w warunkach wojennych powstać mogą między władzą wojskową a cywilną, został ustalony pas przyfrontowy od 60 do 100 km głębokości, na którym odpowiedzialność za walkę z agenturą nieprzyjacielską biorą na siebie władze wojskowe współdziałające z władzą cywilną polską. (...) Pas ten jest ruchomy w miarę tego, jak działania wojska przesuują się na zachód.

Źródło: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko – radzieckich*, t.8, Warszawa 1974, s.398-399.

1945, marzec 13 - Ulotka Białostockiego Okręgu Armii Krajowej Obywatelskiej skierowana do żołnierzy AKO i ludności Białostoczczyzny.

Obywatelska Armia Krajowa
M.p. dnia 15.03.45

POLACY

Polacy z Londynem – zdrajcy za Lublinem
(hasło dnia)

Dopełnia się miara sprawiedliwości dziejowej. Pyszny szatan niemiecki kona w ostatecznym, strasliwym zmaganiu. Z Bożego gniewu, z posiewu naszej krwi – wali się w pył germański świat. Brunatny faszyzm nie powstanie już nigdy.

Nie jest to dla nas radosny moment wyzwolenia, bo drugi szatan ubrany w togę „demokracji”, dławiący się własnymi kłamstwami, pokusił się o zdobycie ziem polskich – tak obficie krwią zroszonych. (...)

Nie zabraknie nam szubienic dla pacholków Berlina i dla agentów Moskwy. Każdy bowiem kto zdradza Ojczyznę, ten sam podpisuje na siebie wyrok śmierci.

Cały tzw. „rząd” lubelski – to zdrajcy. Ze zdrajcami nie może być żadnych rozmów, ani kompromisów. Nie będzie też żadnego głosowania, dopóki rząd Polski i Armia Polska nie powróci na ziemie polskie, dopóki zbrodnicza Moskwa nie uwolni wywiezionych naszych braci na Sybir, dopóki zwyrodnialcy z NKWD (Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych ZSRR) nie uwolnią aresztowanych oficerów i żołnierzy AK.

Dla zdrajców będzie tylko jedna zapłata – szubienica.

[...]

W tej chwili nie pozostaje nam nic innego, jak tylko wykonać do końca, bez reszty swój obowiązek. Jesteśmy kierownikami narodu. Wobec niego, wobec Boga i historii odpowiadać będziemy za to, czego mamy dokonać w tym najtrudniejszym momencie. Pierwszym naszym obowiązkiem – to uświadomić naród o tym, co mu grozi. [...] Oficerowie, podoficerowie, szeregowi, kobiety i dzieci – mają dziś najwyższy obowiązek informować swych najbliższych o tym co zagraża Polsce i żądać od nich współpracy”.

Szef B[iura]iP[ropagandy] – OAK

Źródło: K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Białostocki Okręg AK – AKO*, Volumen, Warszawa 1997, s. 802-804.

KOMENDANT OKRĘGU BIAŁYSTOK DO CENTRALI: O WZMAJAGAJĄCYM SIĘ TERRORZE NKWD I ŻOŁNERZY BERLINGA

DEPESZA SZYFR

Nr 28/1/999/XXX
113 Wanda 18 do 09, 30 08
Dnia 25 marca 1945
Nadana 2 maja 45

O. VI L. dz. 2076/45
Otrzymana 3.5.45
Odczytana 4.5.45

Naczelnny Wódz, Londyn

Melduję: Berlingowcy i NKWD (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRR) stosują niesłychany terror do ludności polskiej. Grabieże, mordy, gwałty. Dnia 7.3. spalono wieś Guty pow. Ostrów Mazowiecka. Ludność wymordowano. Dzieci i kobiety żywcem rzucono w ogień. Stałe oblawy i areszt dców, żołnierzy i członków A[rmii]K[rajowej], dn. 2.3. raniono i aresztowano Lasa s[zefa] szt[abu] Okr[ęgu], ppłk [Wincentego] Ściegiennego. Aresztowanych przytrzymują w piwnicach na lodzie, głodzą. W czasie badań żołnierzy AK w bestialski sposób katują, nieugiętych mordują.

Nr 28/2/999/ XXX

W Białymstoku w więzieniach NKWD przebywa ponad dwa tysiące więźniów politycznych, którzy żyją w niesłychanej nędzy, umierają z głodu. Po śledztwie wszystkich wywożą na Sybir. W ostatnim czasie znów wywieziono dwa transporty więźniów AK na Sybir. Zbóje z NKWD w ciągu tych paru miesięcy dziewięć razy tyle wyniszczyli Polaków ideowych, co hitlerowcy w ciągu czterech lat. Oto wolność przywieziona przez Rosję do Polski. Ludność prosi o interwencję Ameryki i Anglii, o przysłanie Komisji [aby] zbadać zbrodnie NKWD i Berlingowców, popełnione na ludności polskiej.

Komenda Okręgu Sarna
[Władysław Liniarski] Mściśław

Źródło: *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945*, Wyd. Gryf, t. IV 1944-1945, s. 351-352.

**RAPORT ZASTĘPCY LUDOWEGO KOMISARZA SPRAW WEWNĘTRZNYCH
ZSRR IWANA SIEROWA DO ŁAWRENTIJA BERII, wysłany z Warszawy 27 marca
1945 r.**

Ścisłe tajne

Kontynuując rozwój legendy zbliżającego się spotkania z przedstawicielami podziemnych organizacji „A[rmii]K[rajowej]” i partii politycznych, działających na terytorium Polski w imieniu emigracyjnego rządu londyńskiego, zgodnie z Waszymi dyrektywami zatrzymaliśmy dzisiaj:

1. Wiceprezesa polskiego rządu emigracyjnego i głównego delegata na obszarze Polski – [Stanisława] Jankowskiego,
2. Przewodniczącego „Rady jedności narodowej” i prezesa podziemnej polskiej partii socjalistów (P[olskiej]P[artii]S[ocjalistycznej]) [Kazimierza] Pużaka. „Rada jedności narodowej” została utworzona przez londyński rząd emigracyjny jako rada kierownicza przedstawicieli wszystkich podziemnych partii politycznych;
3. Pełniącego obowiązki ministra wojny w polskim rządzie emigracyjnym –głównego komendanta „Armii Krajowej” generała brygady [Leopolda] Okulickiego, pseudonim „Niedźwiadek”.

Istnieje możliwość, że jutro uda się zebrać w całości wszystkich członków „Rady jedności narodowej”.

Proszę o Wasze następne dyrektywy.

(I[wan] Sierow)

Źródło: *Proces szesnastu. Dokumenty NKWD*, pod. red. A. Chmielarza, A.K. Kunerta, Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1995, s. 434.

**RAPORT ZASTĘPCY LUDOWEGO KOMISARZA SPRAW WEWNĘTRZNYCH
ZSRR IWANA SIEROWA DO ŁAWRIENTIJA BERII, wysłany z Warszawy 27 marca
1945 r.**

Ścisłe tajne

Przeprowadzając kombinację w sprawie zatrzymania podziemnego kierownictwa A[rmii]K[rajowej] ustaliliśmy, że na terytorium Polski według wytycznych emigracyjnego rządu londyńskiego została utworzona podziemna „Rada jedności narodowej”, której nadano prawa polskiego parlamentu. W skład „Rady jedności narodowej” wchodziło po 2-3 przedstawicieli z każdej podziemnej partii politycznej. Przewodniczącym „Rady jedności narodowej” został wybrany sekretarz generalny P[olskiej]P[artii]S[ocjalistycznej] [Kazimierz] Pużak, członek PPS od 1902 roku, z wyższym wykształceniem prawniczym. Pużak, poczynając od 1919 roku, niezmiennie był wybierany posłem do polskiego sejmiku.

W ciągu ostatnich 17 lat Pużak był generalnym sekretarzem PPS. Oprócz tego na terytorium Polski istnieje także Rada Ministrów, która składa się z 4 ministrów londyńskiego rządu emigracyjnego. Na czele Rady ministrów stoi wicepremier londyńskiego rządu emigracyjnego [Stanisław] Jankowski, inżynier-chemik z zawodu, który w przeszłości był członkiem partii pracy i brał aktywny udział w ruchu zawodowym. Jankowskiego dobrze znają [Stanisław] Mikołajczyk i [Tomasz] Arciszewski i do ostatniego momentu Jankowski otrzymywał od Arciszewskiego wytyczne w sprawie pracy w podziemiu i miał z nim łączność radiową. Jak stwierdziliśmy, na ostatnim posiedzeniu Rady ministrów podjęto decyzję, na mocy której komendantowi głównemu „Armii Krajowej” generałowi brygady [Leopoldowi] Okulickiemu, pseudonim „Niedźwiadek”, powierzono pełnienie obowiązków ministra wojny Polski.

Najważniejsze podziemne partie polityczne: PPS, Stronnictwo ludowe, Stronnictwo pracy, narodowi demokraci i Stronnictwo demokratyczne także brały aktywny udział w działaniach podejmowanych przez londyński rząd emigracyjny i wchodzi do „Rady Jedności narodowej” i do Rady ministrów. Biorąc pod uwagę to, że wymienione organy podziemne i partie przystąpiły do działalności organizacyjnej, przeciwdziałając polskiemu rządowi Tymczasowemu, przedsięwzięliśmy, zgodnie z Waszymi dyrektywami, środki w celu zatrzymania głównych przywódców organizacji podziemnych. Udało się nam nawiązać bezpośredni kontakt z wicepremierem Jankowskim pod pretekstem ostrzeżenia go co do przerwania dywersji i innych wrogich działań na tyłach I frontu Białoruskiego.

Po tym ostrzeżeniu Jankowski, chcąc się usprawiedliwić, poprosił o zorganizowanie mu spotkania z dowództwem frontu. Przy tym Jankowski oświadczył, że może zebrać przedstawicieli podziemnych partii politycznych, które pragną określić swoje stanowisko w związku z sytuacją powstałą w Polsce, i proszą dowództwo frontu o udzielenie pomocy przy wyjściu z podziemia z gwarancją bezpieczeństwa dla nich ze strony polskiego rządu Tymczasowego. W związku z tym poinformowaliśmy o tym pokrótce [Bolesława] Bieruta i [Edwarda Osóbkę] Morawskiego. Jak ustaliliśmy, ci ostatni z kolei poinformowali o tym członków K[omitetu]C[entralnego] PPS (błąd właściwie Polska Partia Robotnicza (PPR) - U.M.), chociaż byli uprzedzeni, żeby tych spraw nie rozgłaszać. Jak już o tym meldowano, dzisiaj, 27 marca, odbyło się „spotkanie wstępne” naszego przedstawiciela z Jankowskim, Pużakiem i Okulickim, którzy po krótkiej rozmowie zostali pod pretekstem przeprowadzenia rozmów z dowództwem dostarczeni do nas. Stwierdziliśmy, że te osoby zjawily się same całkiem bez broni i ochrony, informując uczestników pozostałych w miejscu zamieszkania, że udają się w kwestiach urzędowych do dowództwa wojskowego. Jednocześnie z tym uprzedzili głównych delegatów „Rady Jedności Narodowej” o konieczności: zgłoszenia się na „naradę” w m. Pruszków (koło Warszawy), w której oni także będą brali udział. W ten sposób ich zniknięcie nie wywoła podejrzeń. Jutro, 28 marca, wszyscy delegaci „Rady”, a także osoby im towarzyszące, zgodnie z Waszymi dyrektywami, zostaną doprowadzone na miejsce „narady”. Liczbę uczestników „narady”, którzy zostaną zatrzymani, zakomunikujemy dodatkowo.

Surowo zakazaliśmy pracownikom operacyjnym, zaangażowanym w tej kombinacji, nadawania jej rozgłosu. Bierutowi i Morawskiemu doniesiono, że rozmowy z Jankowskim nie powiodły się, Jankowski i inni ukryli się, i podejrzewamy, że ktoś ich uprzedził o prawdopodobnym zatrzymaniu.

O następstwach będę meldować.

([Iwan] Sierow)

Źródło: *Proces szesnastu. Dokumenty NKWD*, pod. red. A. Chmielarza, A.K. Kunerta, Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1995, s. 435-436.

**Wydawnictwo Głównego Zarządu Polityczno – Wychowawczego ludowego Wojska
Polskiego z 12 kwietnia 1945 roku**

Tępcie knowania reakcyjne: „garść zwyrodniałych bratobójców z N[arodowymi]S[iłami]Z[brojnymi] wraz z szumowinami byłej A[rmii]K[rajowej] usiłuje w niektórych miejscowościach terroryzować ludność [...] Ginąca gadzina reakcji próbuje jeszcze kąsać. Ale nie powstrzymają Rzeczypospolitej na jej drodze ku wielkości zaplute karły reakcyjne. Wstawiają palce między szprychy – więc będą połamane [...] Pod sąd skrytobójców z AK i NSZ – pomocników Hitlera.

Źródło: ze zbiorów własnych dr Tomasza Łabuszewskiego.

**PLK JAN RZEPECKI DO GEN. WŁADYSŁAWA ANDERSA NACZELNEGO
WODZA: O OPORNYM ROZWIĄZYWANIU AK – WNIOSEK O ROZWIĄZANIE
ORGANIZACJI „NIE”(NIEPODLEGŁOŚĆ) – PROJEKT UTWORZENIA
KIEROWNICTWA OPOREM KRAJU**

Dnia 15 kwietnia 1945

Tajne

Naczelnny Wódz – do rąk własnych

Rozwiązanie A[rmii]K[rajowej] idzie opornie, ale dobiega końca. Czysto wojskowe zadania nadal w Kraju istnieją i mogą wyłonić się nowe. Odkładanie wyraźnego sformułowania ich utrudnia stworzenie odpowiedniego aparatu. Oceniam, że wojskowo – społeczna organizacja „Nie” jest na obecne warunki tworem już nieodpowiednim, gdyż:

- 1) przez sam swój charakter doprowadzić musi do konfliktu ze stronnictwami politycznymi, czego pewne oznaki już obserwuję;
- 2) nie nadaje się do wykonywania niektórych zadań, które staną przed nimi;
- 3) jej istnienie jest już rozkonspirowane, a zbyt szeroki zasięg zainteresowań stwarza duże niebezpieczeństwo wysp.

Stawiam wniosek o zlikwidowanie organizacji „Nie” i oparcie pracy wojskowej w Kraju na następujących zasadach:

1) Pełnomocnik Rządu kieruje wszechstronnym oporem przeciw sowietyzacji Polski. W ramach tej walki, pracujący pod jego politycznym kierownictwem Wojskowy Komendant Kraju (WKK), wykonuje następujące zadania:

- a) dokonywanie aktów samoobrony Narodu w postaci likwidowania wybitnie szkodliwych osób,
- b) zbrojne przeciwdziałanie wyniszczeniu Narodu oraz wyludnieniu i dewastacji Kraju,
- c) oddziaływanie na ducha żołnierzy [Michała Roli] Żymierskiego.

2) Żołnierze podlegli WKK mogą być użyci do inspirowania swego otoczenia według wskazówek Pełnomocnika Rządu, którego dyrektywy polityczne obowiązują WKK.

3) WKK wykonuje poza tym zadania postawione mu przez N[aczelnego]W[odza], którego systematycznie informuje. Przewidywane zadania wymieniam w depeszy następczej.

4) WKK posiada uprawnienia w dziedzinie personalnej, sądowej i dyscyplinarnej takie, jak dowódca rozwiązanej AK.

Proszę o szybkie ustosunkowanie się do wniosku. Odpis niniejszego przedstawiam urzędującemu, w zastępstwie Wicepremiera Szefowi Departamentu Wewnętrznego.

[płk Jan Rzepecki] Ożóg

Źródło: *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945*, Wyd. Gryf, t. IV 1944-1945, s. 371-372.

Fragment rozkazu naczelnego dowódcy ludowego Wojska Polskiego gen. Michała Roli – Żymierskiego z 14 czerwca 1945 r.

[...]

W toku akcji przeciwko bandom do niewoli nie brać: przywódców i oficerów dowództwa dywersyjnego, dywersantów stawiających opór z bronią w ręku. Pociągać do odpowiedzialności karnej przed sądami wojskowymi nie tylko podejrzanych, ale i wszystkie osoby, u których się oni skrywali i które okazywały im jakąkolwiek pomoc. [...]

Źródło: ze zbiorów własnych dr Tomasza Łabuszewskiego.

Komunikaty „Tassa” i „Polpressu” o „rzekomym” zniknięciu 16 Polaków

MOSKWA, (Polpress). Ostatnio niektóre dzienniki angielskie rozpowszechniają najrozmaitsze pogłoski o rzekomym „zniknięciu” z Polski niektórych polskich działaczy politycznych.

O „zniknięciu” tych Polaków wniesiona została 2 maja interpelacja w angielskiej Izbie Gmin, przy czym wymieniono nazwiska 15 osób. (...)

Na podstawie danych, otrzymanych z miarodajnych źródeł, agencja Tass jest upoważniona do zakomunikowania, że pogłoski te nie odpowiadają prawdzie.

Sprawa przedstawia się następująco: wymieniona przez prasę angielską i wspomniana w Izbie Gmin grupa Polaków składa się nie z 15 lecz 16 osób. Na czele tej grupy stoi znany generał [Leopold] Okulicki, o „zniknięciu” którego celowo nie wspomina się z uwagi na szczególne odium które wzbudza osoba tego generała. Grupa generała Okulickiego, a przede wszystkim sam gen. Okulicki, oskarżeni są o przygotowywanie i dokonanie na tyłach Armii Czerwonej aktów dywersyjnych, ofiarą których padło ponad 100 oficerów i żołnierzy Armii Czerwonej. Ta grupa, składająca się z 16 osób, nie „zniknęła”, lecz została aresztowana przez radzieckie władze wojskowe i znajduje się w Moskwie, gdzie odbywa się śledztwo.

Grupa ta jest oskarżona o posiadanie radiowych stacyj nadawczych na tyłach wojsk radzieckich co jest prawnie zabronione. Wszystkie te osoby, lub niektóre z nich - zależnie od wyników śledztwa – zostaną postawione przed sąd.

(...)

WARSZAWA (Polpress). W związku z komunikatem agencji Tass o aresztowaniu w Polsce 16 osób z Okulickim na czele przez wojskowe władze radzieckie, agencja

„Polpress” upoważnia jest do stwierdzenia, że w myśl umowy o stosunkach między głównym dowództwem radzieckim a administracją polską z dnia 26 lipca 1944 r. wojskowe władze radzieckie upoważnione są dokonywać w strefie przyfrontowej aresztowań osób, które dopuszczają się przestępstw wobec sojusznicznych wojsk radzieckich na tyłach frontu. Opinia publiczna w Polsce z oburzeniem dowiedziała się o wyczynach Okulickiego i jego współników, którzy oskarżeni są o to, że organizowali akcję dywersyjną, wymierzoną przeciwko Armii Czerwonej.

Ponieważ zbrodnicza działalność Okulickiego i jego współników godziła równocześnie w byt odrodzonego Państwa Polskiego, co stanowi zdradę Narodu, - Rząd Tymczasowy zastrzega sobie prawo żądania przekazania Okulickiego i jego współników ręce władz polskich aby stanęli również przed sądem Rzeczypospolitej.

Źródło: Życie Warszawy, 19 VI 1945, cyt. za J. Kochanowski, *Proces szesnastu*, WSiP, Warszawa 1993, s.62

Raport z obławy augustowskiej gen. Wiktora Abakumowa – szefa Głównego zarządu Kontrwywiadu „Smiersz”

Rozszyfrować i niezwłocznie doręczyć

Szyfrem

Do Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych Związku
S[ocjalistycznych]R[epublik]R[adzieckich]
towarzysza Ł[awrientija] P[awłowicza] Berii

Zgodnie z Waszym poleceniem rankiem 20 lipca br. wysłałem samolotem do Treuburga [Olecko] zastępcę naczelnika Głównego Zarządu „Smiersz” generała majora [Iwana Iwanowicza] Gorgonowa z grupą doświadczonych funkcjonariuszy kontrwywiadu w celu przeprowadzenia likwidacji bandytów aresztowanych w lasach augustowskich. (...)

Wojska 3 Frontu Białoruskiego, wypełniając polecenie Sztabu Generalnego Armii Czerwonej o likwidacji band w lasach augustowskich, od 12 do 19 lipca br. przeczesywały te lasy.

W trakcie operacji wojska frontu zatrzymały mieszkańców miejscowości położonych w lasach augustowskich, w tym starców i kobiety.

W sumie oddziały Armii Czerwonej zatrzymały 7049 ludzi, w tym 1685 Litwinów.

Z tej liczby zatrzymanych w czasie przemieszczania się oddziałów wojskowych po sprawdzeniu wypuszczono 5115 tutejszych mieszkańców, w tym 1171 Litwinów, o których nie zostały zdobyte dane na temat ich uczestnictwie w bandach. (...)

Zatem liczba aresztowanych na 21 lipca br. wynosi tylko 592 ludzi, a zatrzymanych, którzy są sprawdzani, 828 ludzi. (...)

Jeśli uznacie za konieczne przeprowadzenie operacji w tym stanie rzeczy, to likwidację bandytów zamierzamy przeprowadzić w następujący sposób:

1. Wszystkich ujawnionych bandytów, w liczbie 562 ludzi, zlikwidować. W tym celu zostanie wydzielony zespół operacyjny i batalion wojsk Zarządu „Smiersz” 3 Frontu Białoruskiego, już przez nas sprawdzony w trakcie wielu działań kontrwywiadowczych. Pracownicy operacyjni i zestaw osobowy batalionu zostaną dokładnie poinstruowani o sposobie likwidacji bandytów. (...)

Tow. Gorgonow i [Paweł] Zielenin to dobrzy i doświadczeni czekiści i to zadanie wykonają.

Pozostałych zatrzymanych 828 ludzi zostanie sprawdzonych w okresie pięciu dni i wszyscy ujawnieni bandyci zostaną zlikwidowani w ten sam sposób. O liczbie ujawnionych bandytów z tej grupy zatrzymanych zameldujemy.

Proszę o Wasze polecenia.

Abakumow

21 lipca 1945 roku

Źródło: *Dokumenty dotyczące oblawy augustowskiej, uzyskane przez Prezesa IPN dr Łukasza Kamińskiego od Stowarzyszenia Memorial podczas wizyty w Moskwie 4.04.2012*, [dostęp: 03.11.2014], Dostępny w Internecie: <http://ipn.gov.pl/wydzial-prasowy/komunikaty/dokumenty-dotyczace-oblawy-augustowskiej,-uzyskane-przez-prezesa-ipn-dr.-lukasza>